

Narty w mieście? Białostockie Dojlidy zamieniły się w trasę dla narciarzy

Amatorzy nart biegowych nie muszą wyjeżdżać za miasto, żeby skorzystać z tej formy aktywności. Plaża na Dojlidach zamieniła się już w trasę dla narciarzy. W ostatni weekend z wypożyczalni sprzętu narciarskiego skorzystało blisko 600 osób.

Codziennie od godz. 9.00 do 18.00 miłośnicy zimowych sportów mogą korzystać z przygotowanej dla nich pętli o długości ok. 600 metrów. Do dyspozycji jest wypożyczalnia nart, a w niej – ponad 90 kompletów nart biegowych z wiązaniami o długości od 100 cm do 198 cm oraz buty w rozmiarach od 28 do 47,5. Ostatnie wypożyczenie jest możliwe o godz. 17.00.

– *To już czwarty sezon odmienionego ośrodka na Dojlidach* – mówi zastępca prezydenta Rafał Rudnicki. – *To miejsce cieszy się dużą popularnością, bo zapewnia wypoczynek dla całych rodzin. Zapraszamy naszych mieszkańców do korzystania z zimowych atrakcji na Dojlidach.*

Wstęp na teren ośrodka jest bezpłatny, a koszt wypożyczenia kompletu nart, butów i kijków wynosi 9 zł za godzinę (bilet normalny) i 6 zł za godzinę (bilet ulgowy przysługujący dzieciom i młodzieży oraz studentom do 26. roku życia).

Stan trasy i aktywność białostoczan można obserwować dzięki kamerze, z której podgląd dostępny jest [na stronie](#). Na tej stronie można też znaleźć bieżące informacje o narciarni. A jeśli ktoś nie przepada za biegówkami, ma możliwość wypożyczenia kijków do nordic walkingu lub skorzystania z siłowni pod chmurką.

Ośrodek na Dojlidach został zmodernizowany w 2014 roku. W ubiegłym roku – w okresie od początku stycznia do końca lutego – z wypożyczalni nart skorzystało ponad 5,5 tys. osób. Z roku na rok z trasy narciarskiej korzysta coraz więcej białostoczan. Najwięcej wypożyczeń przypadło na okres ferii zimowych. Tegoroczne ferie już się rozpoczęły – ośrodek czeka na dzieci, młodzież, całe rodziny, jak również na grupy zorganizowane.

za: UM Białystok

